

# Sepsa w Cieszynie

Data publikacji: 26.01.2007 0:00



*brak zdjęcia*

73 letnia mieszkanka Cieszyna jest kolejną ofiarą sepsy w naszym województwie. Śmierć w wyniku zakażenia poniosła także 16 - miesięczna dziewczynka z Żor.

Meningokoki to bakterie, które mogą wywoływać posocznicę, czyli sepsę i zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych. Choroby te niejednokrotnie kończą się śmiercią lub poważnymi powikłaniami. Przypadek Cieszyński mówi, że bakterie znajdują się wszędzie - jednak choroba atakuje głównie słabe organizmy - mówi nam Teresa Wałga szefowa cieszyńskiego Sanepidu.

## [•POSŁUCHAJ RELACJI](#)

Nie ma zagrożenia zarażaniem się kolejnych osób w Cieszynie - dodaje Wałga. Rodzina i najbliżsi, z którymi spotykała się zmarła kobieta zostali poddani leczeniu.

## [•POSŁUCHAJ RELACJI](#)

Trudność w walce z meningokokami polega na tym, że działają one bardzo szybko - 50 proc. zgonów ma miejsce w ciągu doby od pojawienia się pierwszych objawów. Z kolei rozpoznanie jest trudne, bo objawy posocznicy mogą przypominać zwykłą grypę - to bóle głowy, wymioty, biegunka i gorączka. Śmiertelność w przypadku zapalenia opon mózgowych to ok. 10 proc., a posocznicy - nawet 70 proc.

**Jan Bacza**